

Protokół Nr 11/16

z posiedzenia :

Komisji Budżetu, Finansów, Inwestycji

i Gospodarki Mieniem Komunalnym,

które odbyło się 30 sierpnia 2016 r.

w Urzędzie Gminy Wąwolnica.

Protokół Nr 11/16
z posiedzenia komisji Budżetu, Finansów,
Inwestycji i Gospodarki Mieniem Komunalnym,
które odbyło się 30 sierpnia 2016 roku
w Urzędzie Gminy Wąwolnica.

Posiedzenie Komisji Budżetu, Finansów, Inwestycji i Gospodarki Mieniem Komunalnym o godz. 11.00 otworzyła i przewodniczyła obradom do końca pani Ewa Żybura – Przewodnicząca komisji. W posiedzeniu uczestniczyli członkowie komisji, goście wg załączonej listy obecności. Ponadto Wójt Gminy – Marcin Łąguna, Sekretarz – Marta Kotlińska-Matuła, Przewodnicząca Rady Gminy – Ewa Wierzbicka, Skarbnik – Renata Marczak, Doradca Wójta – Grzegorz Dunia, Protokolant – Izabela Skocz, media.

Quorum w odniesieniu do komisji spełnione.

Nieobecni radni:

Radny pan Michał Chmielnicki – nieobecność usprawiedliwioną.

Sporządzone listy obecności zarówno dla komisji, jak i przybyłych gości stanowią załączniki do protokołu.

Ad.2. Przyjęcie porządku obrad komisji.

Przewodnicząca komisji pani Ewa Żybura odczytała proponowany porządek obrad, a następnie zapytała:

„Czy pan Wójt albo ktoś z Radnych ma jakieś uwagi do zaproponowanego porządku posiedzenia?”

Radny pan Robert Kałdonek:

„Czy te uchwały odnośnie szczegółowych zasad udzielania i rozmiaru zniżek obowiązkowego wymiaru godzin dla dyrektorów, wicedyrektorów będziemy opiniować?”

Przewodnicząca komisji pani Ewa Żybura:

„Nie proszę pana, to należy do komisji spraw społecznych, która była wczoraj. Czy są jeszcze jakieś uwagi? /Nie było/ Wobec braku propozycji zmian głosujemy za przedstawionym porządkiem obrad:

„Kto z Państwa radnych jest za przyjęciem proponowanego porządku posiedzenia?”

„za” – 6 radnych,

„przeciw” – 0 gł.

„wstrzymał się od głosu” – 0 gł.

Porządek obrad komisji został przyjęty.

Radni przyjęli następujący porządek obrad:

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Przyjęcie porządku posiedzenia.
3. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie zmian w budżecie Gminy Wąwolnica na 2016 rok.
4. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie utworzenia wydzielonego rachunku dochodów jednostek budżetowych Gminy Wąwolnica.
5. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie diety oraz zwrotu kosztów podróży służbowych dla przewodniczącego organu wykonawczego jednostki pomocniczej.
6. Sprawy różne.
7. Zamknięcie posiedzenia.

Ad.3. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie zmian w budżecie Gminy Wąwolnica na 2016 rok.

Przewodnicząca komisji udzieliła głosu Skarbnikowi Gminy.

Skarbnik Gminy pani Renata Marczak:

„Zmiany dotyczą Zespołu Szkolno-Przedszkolnego i funduszu sołeckiego. W fundusz sołeckim – jest tylko zwiększenie liczby paragrafów w Zarzece. Było na 421 w związku z tym festynem, ale tam różne wydatki wymagają też wprowadzenia. Ta sama kwota rozbita na paragrafy. Następnie przygotowałam dla Państwa całą analitykę, żebyście zrozumieli jak to się odbywa, bo analitykę robimy zawsze wewnątrz, a później już zbiorczo idzie na Radę i do Regionalnej. Do końca sierpnia mieliśmy 2 jednostki – przedszkole i szkołę podstawową, tam był plan i wykonanie do końca sierpnia i trzeba zostawić. A pozostałe plany przenieść i tworzy się kolejną jednostkę – Zespół Szkolno-Przedszkolny. Na koniec sierpnia trzeba będzie zrobić bilanse odnośnie szkoły podstawowej i przedszkola, zamknąć te jednostki, ale w opisówce na koniec roku one będą do końca sierpnia, a od 1 września będzie ZSP. Tam się znajdują te same działy i rozdziały, tylko zmienia się nazwa jednostki. Od stycznia nie będzie już jednostek: przedszkole i szkoła podstawowa, tylko będzie jedna ZSP. W uchwale nie ma dochodów, ponieważ wychodzi nam na zero, ale chciałbym, żeby Państwo zobaczyli jak to jest w analityce. Do tej pory dochody były pod przedszkolem z tytułu opłat – 22,782,00 zł. Do końca sierpnia wykorzystane będzie 15,714,00 zł, a 7,068,00 zł przenosimy na ZSP. Łącznie nie widać tych zmian, tylko dzieje się to analitycznie. Będzie tylko załącznik wydatki do uchwały i to będą tylko różnice. Ponieważ też analitycznie przygotowałam Przedszkole Samorządowe zmniejszamy wszystkie plany do końca sierpnia, być może po zaksięgowaniu faktury będą jeszcze spływać, będzie to zaksięgowane pod szkołę i przedszkole i część planów jest już przeniesiona pod ZSP, żeby można było od 1 września już księgować w jednostce ZSP. Tutaj macie pokazane ile jest zmniejszenie, ile jest zwiększenie. A na głównej uchwale wyszły tylko różnice. W sprawozdaniach na koniec roku też będzie to rozbite. Przedstawiłam to szerzej, bo trudno by mi to było wytłumaczyć, gdybyście tego nie widzieli.”

Przewodnicząca Rady pani Ewa Wierzbicka:

„W funduszu sołeckim doszedł tylko jeden mikro paragrafik?”

Skarbnik Gminy pani Renata Marczak:

„2 tys. było w §421, a rozbite jest to na 2 paragrafy. Jest to kwalifikacja budżetowa w zależności od faktur, na co to było. Regionalna zalecała, żeby fundusz sołecki był bardzo szczegółowy. I celowo zrobiłam tylko zmianę dotyczącą zespołu, żeby się to Państwu nie mieszało.”

Radna pani Teresa Pasek:

„Do kiedy te zmiany można robić? U nas też będą.”

Skarbnik Gminy pani Renata Marczak:

„Do końca października można dokonywać zmian w funduszu sołeckim na sesji. Do końca września nowe wnioski na nowy rok. Muszą być zorganizowane zebrania.”

Radny pan Robert Kałdonek:

„Coś się w kwotach zmieniło?”

Skarbnik Gminy pani Renata Marczak:

„Będziemy wyliczali. Bo to zależy od liczby mieszkańców. W zeszłym roku były te kwoty wyższe, bo do tej pory liczyło się tylko stałe zameldowanie, a już w ubiegłym roku i czasowe, więc Celejów dużo zyskał.”

Przewodnicząca komisji pani Ewa Żybura:

„Czy są jeszcze jakieś pytania? /Nie było/ Przystępujemy do zaopiniowania projektu uchwały: Kto z Państwa radnych jest za pozytywnym zaopiniowaniem zmian w budżecie gminy na 2016 rok?

„za” – 6 radnych,

„przeciw” – 0 gł.

„wstrzymał się od głosu” – 0 gł.

Projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie.

Ad.4. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie utworzenia wydzielonego rachunku dochodów jednostek budżetowych Gminy Wąwolnica.

Przewodnicząca komisji udzieliła głosu Skarbnikowi Gminy.

Skarbnik Gminy pani Renata Marczak:

„Ta uchwała była podjęta w 2010 roku w sprawie utworzenia wydzielonego rachunku dochodów jednostek budżetowych. Wtedy jednostką budżetową było Przedszkole Samorządowe. Teraz zmieniamy to na ZSP. I to wszystko. Jednostką budżetową będzie ZSP, tu chodzi o stołówkę. Dział, rodzaj, paragraf zostaje ten sam, wszystko odbywa się tak samo, tylko zmienia się nazwa podmiotu. To wszystko.”

Przewodnicząca komisji pani Ewa Żybura:

„Czy są jeszcze jakieś pytania? /Nie było/ Przystępujemy do zaopiniowania projektu uchwały:
Kto z Państwa Radnych jest za pozytywnym zaopiniowaniem projektu uchwały?

„za” – 6 radnych,

„przeciw” – 0 gł.

„wstrzymał się od głosu” – 0 gł.

Projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie.

Ad.5. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie diety oraz zwrotu kosztów podróży służbowych dla przewodniczącego organu wykonawczego jednostki pomocniczej.

Przewodnicząca komisji udzieliła głosu Skarbnikowi Gminy.

Skarbnik Gminy pani Renata Marczak:

„Tutaj chodzi o diety dla sołtysów. Do tej pory dieta była płacona kwartalnie w wysokości 250 zł i pan Wójt już wcześniej obiecywał, że ta kwota zostanie podniesiona. Propozycja była na 300 zł.”

Na sali wywiązała się dyskusja.

Przewodnicząca komisji pani Ewa Żybura:

„Czy są jakieś inne propozycje, oprócz tej z wczorajszej komisji Spraw Społecznych – 350 zł. /Nie było uwag/ Czyli przyjmujemy do opiniowania kwotę 350 zł. Czy są jakieś pytania?”

Przewodnicząca Rady pani Ewa Wierzbicka:

„Panowie sołtysi, wypowiedzieć się możecie, tylko głosować nie możecie.”

Wójt Gminy pan Marcin Łaguna:

„Nie każdy wie, ile obowiązków ma sołtys, czym się zajmuje, jak ważna jest to funkcja społeczna.”

Radny pan Robert Kałdonek:

„To zależy od sołectwa, jedno jest większe, drugie jest mniejsze. Najwięcej pracy jest przy roznoszeniu nakazów podatkowych. Ale to też jeden może mieć 60 nakazów drugi 200. Obszar do przejścia też jest spory.”

Skarbnik Gminy pani Renata Marczak:

„Ale wtedy jest większa prowizja od podatku.”

Radny pan Robert Kałdonek:

„Pod warunkiem, że wpłacają u sołtysa.”

Radny pan Piotr Gąsiorowski:

„Sołtysem się zostaje, żeby być sołtysem, a nie żeby czerpać jakieś korzyści.”

Na sali wywiązała się dyskusja.

Radna pani Teresa Pasek:

„Ja chciałbym powiedzieć, że sołtys to nie jest tylko zbieranie podatków. U nas sołtys ma bardzo dużo pracy, jest na każde zawołanie, każdy telefon. Nasza pani sołtys jest bardzo aktywna.”

Radny pan Piotr Gąsiorowski:

„Fajnie te festyny się organizuje, 2-3 tys. się wydaje. Teraz na 17 sołectw razy 3. Zorganizować festyn sołecki to wystarczy się zorganizować i nie trzeba z pieniędzy sołeckich brać. Bo przyjdzie się 20 osób zabawi.”

Radny pan Robert Kałdonek:

„Gdyby w budżecie gminy były większe pieniądze na modernizację dróg gminnych, bo to jest największą bolączką mieszkańców, drogi dojazdowe gdzieś do posesji. Czasami sołtys obrywa cięgi. Ciężko jest wytłumaczyć mieszkańcowi, że tak jak w naszym przypadku fundusz sołecki został przekazany starostwu, bo taka była wola mieszkańców. Nie mamy pieniędzy, będzie teraz we wrześniu dzielenie funduszy, jeżeli mieszkańcy zadecydują, że koniec chodnika, będziemy remontować drogi. Są organizowane festyny, tak ja pan Piotr zauważył, można też w inny sposób. Jeżeli ktoś się chce bawić, można zrobić przysłowiową... i też się można pobawić. ale z drugiej strony, Wąwolnica, czy Karmanowice cały fundusz przeznaczają na chodnik. Wola jest.”

Na sali wywiązała się dyskusja.

Wójt Gminy pan Marcin Łaguna:

„Ja tylko chciałem wtrącić, bo mówimy o zasadności – festyn, droga, czy chodnik – to decyzję podejmują mieszkańcy. I o tym warto pamiętać. Na zebraniu wiejskim taka decyzja zapada poprzez głosowanie. Może warto zachęcić mieszkańców, żeby brali udział w takim spotkaniu, bo potem faktycznie dochodzi do takich sytuacji, że robi się przykładowo chodnik, a ktoś przychodzi i mówi, ja nie byłem, nie wiedziałem, ale trzeba zrobić jeszcze to i to. Często tak to wygląda.”

Radny pan Robert Kałdonek:

„Panie Wójt, są ogłoszenia o zebraniach wiejskich i jeżeli ktoś nie ma woli przyjść na takie zebranie, to tłumaczę, mogłeś być i wyrazić swoją opinię. To jest poprzez głosowanie, jest kilka propozycji od mieszkańców.”

Wójt Gminy pan Marcin Łaguna:

„Wiecie jak to się odbywa, kto bardziej udokumentuje potrzebę, ten ma szansę na to, żeby dana inwestycja była wykonana.”

Radny pan Robert Kałdonek:

„Z drugiej strony sama nazwa mówi, droga gminna, nie wiejska, fundusz sołecki. Miejscowość może sobie kupić i sprzęt.”

Wójt Gminy pan Marcin Łaguna:

„Fundusz sołecki to są *de facto* pieniądze gminne.”

Radny pan Robert Kałdonek:

„No ale to jest z części podatków, które...”

Wójt Gminy pan Marcin Łaguna:

„Ale są to pieniądze gminne, jest to jakaś wyodrębniona pula. Ale są to cały czas pieniądze gminne.”

Na sali wywiązała się dyskusja na temat płacenia podatków u sołtysów.

Przewodnicząca komisji pani Ewa Żybura:

„Czy są jeszcze jakieś pytania? /Nie było/ Przystępujemy do zaopiniowania projektu uchwały: Kto z Państwa Radnych jest za pozytywnym zaopiniowaniem projektu uchwały z zaproponowaną kwotą – 350zł?

„za” – 3 radnych,

„przeciw” – 0 gł.

„wstrzymał się od głosu” – 3 radnych.

Projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie.

Radny pan Robert Kałdonek:

„Pani Radca jest dzisiaj?”

Sekretarz Gminy pani Marta Koltlińska-Matuła:

„Nie ma dzisiaj.”

Przewodnicząca komisji pani Ewa Żybura:

„A pani może się wypowiedzieć?”

Sekretarz Gminy pani Marta Koltlińska-Matuła:

„To jest tylko opinia dzisiaj. Wstrzymali się panowie.”

Wójt Gminy pan Marcin Łaguna:

„Jeszcze słowo do tego, co pan Kałdonek zapytał, pani Mecenas nie jest w stanie być na każdej naszej komisji, ponieważ jest raz w tygodniu. To taka uwaga, mamy panią Sekretarz, posiłkujemy się tą wiedzą, która posiada pani Sekretarz.”

Ad.6. Sprawy różne.

Radna pani Alicja Wasilewska:

„Chciałabym zapytać o dowozy szkolne.”

Wójt Gminy pan Marcin Łaguna:

„Wygrała firma RAGO, tj. firma z siedzibą w Rykach. Oni częściowo przejęli tabor po PKS Puławy. My będziemy mieć nowy tabor, tzn. taki od 2000r. w górę. Takie zastrzeżenie było w zapytaniu ofertowym. Nie będzie autobusów 30 letnich, maksymalnie 16 letnie autobusy. Wszystko jest dograne, dyrektorzy szkół mają kontakt z panem, który koordynuje kwestię dowozów. Przewozy będą również przez Iłki, bo tam jest 2 uczniów. Wszystko jest zabezpieczone.”

Radny pan Piotr Gąsiorowski:

„Na jakim etapie jest projekt wodno-kanalizacyjny?”

Doradca Wójta pan Grzegorz Dunia:

„Te projekty są na etapie oceny. Cały czas czekamy na to co dalej.”

Wójt Gminy pan Marcin Łaguna:

„Wszyscy wnioskodawcy czekają, nie tylko nasza gmina.”

Radny pan Robert Kałdonek:

„Jest jakieś termin wyznaczony?”

Doradca Wójta pan Grzegorz Dunia:

„Nie ma terminu wyznaczonego. Rozpocząć moglibyśmy w tym roku, ale nie będziemy ryzykować, bo potrzebne nam są te środki. Teoretycznie moglibyśmy rozpoczynać wcześniej procedury, nawet roboty, natomiast myślę, że bez zapewnienia tych środków finansowych nie podejmiemy się tego.”

Radny pan Robert Kałdonek:

„Czyli rozumiem, że realizacja przesunie się w terminie też o kolejne 2 lata. Był zaplanowany na 4 lata.”

Skarbnik Gminy pani Renata Marczak:

„Na 3.”

Doradca Wójta pan Grzegorz Dunia:

„Zobaczymy, będzie aktualizować harmonogramy. Zależy w którym momencie będzie ta ocena, wtedy sobie zaktualizujemy harmonogram raz, a drugi raz po przetargu, bo wtedy będzie wiadomo, jakie to będą kwoty i w zależności od naszych możliwości finansowych, wkładu własnego, będziemy to wszystko aktualizować.”

Wójt Gminy pan Marcin Łaguna:

„Poza tym, dostajemy cały czas prośby, o uaktualnienie, czy dodatkowe informacje. Na dzień dzisiejszy czekamy, nie mamy informacji kiedy Urząd Marszałkowski zdecyduje o przyznaniu środków. Wszystkie gminy w jednym czasie dostają taką informację.”

Radny pan Robert Kałdonek:

„Ja mam pytanie odnośnie naszej oświaty. Wczoraj padła informacja, że jest powołana pani pełniąca obowiązki dyrektora w gimnazjum. W związku z tą informacją, chciałbym zapytać czy jest możliwość, żeby zapoznać się jutro na sesji z paniami, które będą pełnić te funkcje?”

Przewodnicząca Rady pani Ewa Wierzbicka:

„Na najbliższą sesję nowe osoby zostały zaproszone. Potwierdziły przybycie, co prawda będzie godzina przyjsia trochę płynna, bo to się zbiega z rozpoczęciem roku, ale panie mają się pojawić. Zasadniczo myślałam, że będą zaproszone na komisję społeczną, ale nie były w związku z tym, jutrzejsza sesja będzie dosyć długa. Proszę o zwięzłe pytania, żebyśmy nie siedzieli do wieczora. Zasadniczo wszystko będziemy musieli omawiać przy stole.”

Wójt Gminy pan Marcin Łaguna:

„Ja również prosiłbym o sprawne przeprowadzenie sesji, bo będą goście z MAK-DOM-u w sprawie Term Celejowskich, będzie pan od oświetlenia ledowego. Może pochwałę naszego doradcę pana Grzegorza Dunię, który bardzo pociągnął temat oświetlenia ledowego. Jesteśmy w tym momencie liderem informacyjnym i merytorycznym. Zorganizowaliśmy spotkanie w zeszłym tygodniu w Opolu Lubelskim na temat tego, abyśmy jak najszybciej podjęli temat powieszenia oświetlenia ledowego, co wiąże się oczywiście z oszczędnościami. Wymaga to rzetelnej informacji i przede wszystkim dobrego podejścia naszego i elastycznego podejścia przy podpisywaniu umowy z PGE, która nas na tym terenie obsługuje. Myślę, że jutro pan zajmie głos na ten temat, jeśli będą pytania, to pan chętnie odpowie.”

Radny pan Robert Kałdonek:

„Jeszcze jedno pytanie, wspominał pan kiedyś, że w gminie firma zewnętrzna przeprowadzi taki audyt odnośnie zwrotu VAT. Czy coś w tej sprawie jest wiadomo?”

Wójt Gminy pan Marcin Łaguna:

„Umowę mamy podpisaną, czekamy kiedy będą mogli.”

Skarbnik Gminy pani Renata Marczak:

„Odezwali się w styczniu, a teraz się odezwali ponownie.”

Radny pan Robert Kałdonek:

„Bo widzę, że niektóre jednostki dostały ten zwrot.”

Wójt Gminy pan Marcin Łaguna:

„Jeżeli robi się dużo inwestycji, to można liczyć na duży zwrot. Ale jakie by pieniądze nie były to warto się pokusić, dlatego to robimy.”

Przewodnicząca komisji udzieliła głosu mieszkańcowi Gminy Wąwolnica.

Pan Marian Żaba:

„Chciałbym zasygnalizować kwestię problemu z drogą gminną, która na pewnym odcinku ma nieuporządkowany stan prawny. Rodzi to konflikty od wielu, wielu lat. W ostatnim czasie tę drogę wizytowali pan Wójt, pan Dunia i pani Radna również była. Widzę potrzebę dofinansowania ze środków gminnych budowy tej drogi bo ostatnie obfite opady deszczu obnażyły pewne niedociągnięcia w budowie jej, zarówno przez samych mieszkańców, którzy budowali ją w czynie społecznym, jak również przez firmę gminną. Gmina wykonała pierwsze odcinki tej drogi.”

Wójt Gminy pan Marcin Łaguna:

„Kiedy to było? Który to był rok?”

Pan Marian Żaba:

„13 lat temu była rozpoczęta budowa, rozmawiałem z panem Wójtem. Mnie zainteresował fakt, że na pewnym odcinku ma nieuporządkowany stan prawny. Od szosy Nałęczów-Wąwolnica jest uporządkowany około 100 m odcinek, potem jest przez Wójta Pietraka dokupiony pewien fragment działki od prywatnego właściciela, którego majątek był zlicytowany i dalej są 3 odcinki o nieuporządkowanym stanie prawnym jakkolwiek prawie w całości utwardzone przez Wójta. Uchwałą Rady Sołeckiej byliśmy za tym, żeby utwardzić dalej, ale wystąpiły konflikty. Byłem tym zaskoczony, ponieważ zarówno pan inżynier Pietrak, jak i pan Plewiński zapewniali mnie, że stan prawny jest uporządkowany, zresztą ja, jako Wójt, przeznaczyłem własne środki, żeby geodeta zrobił z tym porządek. Okazało się, że nie zrobił. Później energetycy robili modernizację sieci energetycznej i stawiali słup. Stawiali go w miejscu gdzie przed 60 laty była rzeczywiście droga o charakterze drogi gminnej, ludzie tamtędy jeździli. Od tamtego czasu podobno nie, na pewno nie. Chciałbym prosić komisję, żebyście Państwo zasygnalizowali pewną, w moim przekonaniu niewielką kwotę, żeby na budowę weszła firma, która w sposób profesjonalny wykonuje takie zadania. Na moją prośbę pomagała nam firma pana Marka Zadury, zrobili to elegancko, byliśmy tam we 3 i ustalaliśmy szczegóły rozwiązań jak poprowadzić wodę, bo inaczej środki będą marnowane. Apeluję o to, żeby uporządkować stan prawny, bo rodzi to zupełnie nie potrzebne konflikty.”

Przewodnicząca Rady Gminy pani Ewa Wierzbicka:

„Tam jest problem taki, że obecny stan drogi jest nie w tym samym miejscu, w którym była droga te 60 lat temu, prawda? Czyli to się z czasem przesunęły granice drogi użytkowanej przez mieszkańców.”

Pan Marian Żaba:

„Ze względu na ukształtowanie terenu, silne procesy erozyjne droga musiała być przesunięta po linii warstwic. Droga tak jak kiedyś przebiegała, wg opinii, które ja miałem od moich pracowników, specjalistów z zakresu budownictwa dróg, była technicznie nie możliwa do odtworzenia, stąd, moje działania na koniec mojej kadencji zmierzały ku temu, żeby poprowadzić ją wg stanu istniejącego, tak jak od kilkudziesięciu lat mieszkańcy z niej korzystają. Po prostu jest ponad 12% spadek na dystansie 200 m. dodam Państwo, że przeprowadziłem rozmowę z Wójtem Pietrakiem niedawno, byłem ciekaw jak on to interpretuje. On zrobił to posunięcie świadomie z tego wynika. Chciał pomóc mieszkańcom, bo tam się chodziło po kolana w błocie. Nie tyczyło się to mnie akurat, tylko moich sąsiadów. I on po prostu poszedł na daleko idące ustępstwa. Nie będę tego oceniał. Uznał, że powinien zaryzykować jako Wójt i podjąć taką decyzję. I taką podjął.”

Przewodnicząca Rady Gminy pani Ewa Wierzbicka:

„Myślę, że w obecnej sytuacji zanim nie będzie to prawnie usystematyzowane, to naddatki, które ktoś może podważyć i jeszcze nam sprawę zrobić za niegospodarność. To nie wiem jak to będzie. Jest 3 sąsiadów, którzy muszą wyrazić zgodę na obecny przebieg drogi.”

Pan M. ...

„Z tego co wiem, to na jednym odcinku jest współwłasność na tyle skompilowana, że trudno będzie znaleźć spadkobierców. W drugim przypadku jest 4-5 uprawnionych do decydowania, a w 3 przypadku, gdzie już jest fragment położony nie ma żadnego problemu.”

Doradca Wójta pan Grzegorz Dunia:

„Jeśli mogę coś wtrącić, to w ubiegłym tygodniu i tydzień wcześniej mieliśmy kilka interwencji. Byliśmy wzywani przez osoby, które w okolicach tej drogi zamieszkują. Pierwszą rzeczą, zanim się tam zacznie cokolwiek inwestować w znaczeniu takim poprawy utwardzenia, to trzeba uregulować ten stan prawny. Teraz na tym obszarze jest zlecona przez Starostwo Powiatowe w Puławach modernizacja granic geodezyjnych, jakieś dokumenty mają być na koniec października, więc one też będą stanowiły jakąś podstawę do określenia tych granic. Natomiast tam na dzień dzisiejszy to jest taki problem, który jakoś trzeba rozwiązać, że sołectwo zdecydowało, żeby przeznaczyć fundusz sołecki na kontynuację budowy tej drogi, ale przebiegającej przez tereny prywatne. Teren użytkowany jako droga, jako droga gruntowa. Na dzień dzisiejszy proponuję, żeby porozmawiać z właścicielami o możliwości podpisania takiej umowy użyczenia tego gruntu, z taką obietnicą dalszego uregulowania stanu prawnego, która umożliwi kontynuację utwardzenia tej drogi. Może to by było wyjście z sytuacji, gdzie by można było zrealizować to co było zaplanowane przez Radę Sołecką – położenie 100 płyt drogowych. Na pewno gmina będzie musiała ponieść jakieś koszty i to trzeba zrobić i uregulować ten stan prawny, bo tak być nie może, że będzie ciągły konflikt, w który będziemy angażowani. Na razie Wójt i urzędnicy, a za chwilę i Radni, bo sytuacja jest mocno zaogniona. Myślę, że trzeba się zmierzyć z tym problemem.”

Pan M. Ż.

„Jeśli wolno uzupełnić, to kwestia położenia płyt czynem społecznym spadnie na mnie, na zięcia i mojego sąsiada. Ale dysponujemy takim sprzętem, który na odcinku poziomym pozwoli tę drogę położyć w takim standardzie, że ona spełni wymogi drogi gminnej. Przy czym ta robota dotyczy odcinka, gdzie sąsiad udostępnia swój teren, na pewnej szerokości jego działki te płyty już leżą położone kilkanaście lat temu, a teraz trzeba to pociągnąć dalej. Zostało już 80 płyt bo część została położona na zakręt, gdzie był taki newralgiczny moment, gdzie był najsilniejszy proces erozji. Pikanterii dodaje fakt, że najwięcej roszczeń mają ci, którzy nie są właścicielami, nie mają interesu prawnego. Ale takie są realia życia na wsi, z tym trzeba się mierzyć.”

Przewodnicząca Rady Gminy pani Ewa Wierzbicka:

„Czyli należy dotrzeć do sąsiadów, z którymi pan nie ma bezpośredniego kontaktu.”

Doradca Wójta pan Grzegorz Dunia:

„Myślę, że musi gmina to zrobić. Zlecić geodecie uregulowanie stanu prawnego. Pan Grzegorz Kruszyński zajął się tematem z polecenia Wójta, żeby rozpoznać taką ścieżkę formalną, która pozwoli nam dojść do rozwiązania tego problemu. Trzeba będzie powyznaczać granice i operaty geodezyjne zrobić, i policzyć z której działki ile jest zajęte pod drogę. To są rzeczy dość skomplikowane, sądzę, że bez udziału sadu to też się nie obejdzie. Jest to skomplikowane i będzie to gminę na pewno kosztowało.”

Pan M. Ż.

„Może nie tak dużo. Dzisiaj jest do odbioru operat na okoliczność podziału mojego gospodarstwa na 2 części. Musiałem po prostu zrobić z tym porządek, jestem już na tyle wiekowy, że powinienem to oddać młodszemu. I wtedy właśnie spostrzegłem te sprawy nie rozwiązane prawnie. Wszystko jest pomierzone, numery działek są opisane. Z tego operatu korzystali geodeci, którzy teraz robili pomiary. Bo ten operat jest zarejestrowany. Jestem zdania, że gdybyście Państwo zwrócili się do tego geodety, który to robił na moje potrzeby, to on by to w niewielkim stopniu tylko rozszerzył. Można z nim porozmawiać.”

Przewodnicząca komisji pani Ewa Żybura:

„Dziękuję. Czy są jakieś pytania?”

Radny pan Robert Kałdonek:

„Chciałbym zapytać o drogę na Zawadzie? Na jakim to jest etapie?”

Wójt Gminy pan Marcin Łaguna:

„Cały czas się do tego przygotowujemy. W zeszłym tygodniu byliśmy z panem Skowronkiem, panem Piskorkiem uzgodnić umowę użyczenia pasa działki na chodnik. Na jednym odcinku chodnik ma być 2 metrowy i 1,25 m, gdzie nie da się zrobić szerszego ze względu na gęsta

zabudowę. Z tego co wiem użyczenie jest już podpisane. Te zgody są nam potrzebne, żebyśmy mogli wystąpić z wnioskiem do projektu.”

Doradca Wójta pan Grzegorz Dunia:

„Mamy dokumentację opracowaną. Nanosimy korekty, bo nie ze wszystkimi właścicielami udało się dogadać. Generalnie podpisujemy umowy użyczenia z właścicielami i na podstawie tych umów wystąpimy o pozwolenie na budowę, bo one dają nam prawo do dysponowania terenem na cele budowlane. Te zgody praktycznie finalizujemy i wystąpimy o pozwolenie na budowę i będziemy chcieli złożyć wniosek na tzw. schetynówkę czyli Narodowy Program budowy Dróg Lokalnych i tam ewentualnie uzyskać dofinansowanie. Jeżeli by się to udało, to moglibyśmy tę drogę budować w etapach. Całości nie damy rady, bo to jest koszt około 2 mln zł całość, a dofinansowanie może być do 50%. A więc zdajemy sobie sprawę z tego, że na 1 mln zł kosztów nie było by nas stać, więc prawdopodobnie spróbujemy to robić etapami. Podejmujemy takie działania, taką próbę, bo ta droga wymaga modernizacji. Powstaje tam coraz więcej obiektów turystycznych, które przynoszą dochody dla gminy. Więc trzeba zadbać o dojazd.”

Wójt Gminy pan Marcin Łaguna:

„Tu jest taka sytuacja, że to jest droga gminna i na wsparcie powiatu nie mamy co liczyć. Kiedyś ta droga była powiatową chyba.”

Pan Marian Żyba:

„Nie, niestety nie udało mi się tego forsować, za małą ilość głosów miałem do tego. Ta droga faktycznie spełnia znamiona drogi wojewódzkiej, powiatowej, a na ostatku bym powiedział gminnej. Bo w sytuacji gdy był niższy wiadukt praktycznie ruch odbywał się przez Zawadę i Bartłomiejowice. Droga miała znamiona drogi wojewódzkiej. Jedyną rzecz, która udało mi się przeforsować, to zamianę na Kęble ten odcinek, gdzie powiat poszedł na rękę. Ale chcieli w zamian, żebyśmy my się zajęli tzw. gościńcem bełżyckim, który jest w zapisie drogą powiatową, na co nie mogłem pójść, bo na to są większe szanse na uzyskanie pieniędzy niż tamten odcinek utwardzać. A tamta sprawa legła, w sytuacji kiedy się rozchodziło o wysypisko.”

Przewodnicząca Rady Gminy pani Ewa Wierzbicka:

„Rozmawiałam w Powiecie z panami i mówiłam, że to już 35-40 lat temu była robiona nawierzchnia. A oni, po co żeście protestowali, byłoby wysypisko, byłaby droga.”

Pan Marian Żyba:

„To nie mieszkańcy Wąwolnicy protestowali.”

Przewodnicząca Rady Gminy pani Ewa Wierzbicka:

„Tak, i teraz żałują bo nie ma apteki, ośrodka zdrowia w Gaju, czy gdzieś obok. Wszędzie mają ponad 10 km, a do Wąwolnicy by przyjechali rowerem.”

Skarbnik Gminy pani Renata Marczak:

„Ta droga na Zawadzie była w budżecie za Wójta Piertaka do realizacji, ale projekt nie przeszedł.”

Wójt Gminy pan Marcin Łaguna:

„Ja może wykorzystam jeszcze pana, jak już jesteśmy przy temacie dróg i mamy pana Radnego Powiatu Puławskiego. W ostatnim czasie oddaliśmy do użytku chodnik przy ul. Bełżyckiej -230m i 550m nowiutkiego asfaltu na drodze w kierunku Niezabitowa. Ja pisałem pismo do pana Starosty, żeby jeszcze dokończyć ten odcinek chodnika (80m) i odcinek drogi na Niezabitów (200m), a jutro będzie głosowanie. Rozmawialiśmy, mam zapewnienie Zarządu i Starosty, że raczej armagedon się nie wydarzy, ale gorąco proszę.”

Pan Marcin Żółta:

„Ja tylko dodam, że to było kuriozum. Wobec szczupłości środków w skali województwa na modernizację dróg zostały wytypowane 2 czy 3 pary w województwie lubelskim powiatów, między innymi Powiat Puławski i Opolski na modernizację dróg i to miało tytuł prawny i to przeszło. I ta droga była zakwalifikowana za mojej kadencji i mój następca, nie rozumiem dlaczego, środki z tego przedsięwzięcia wyjął i skierował część do Baranowa, część do Janowca z powodów politycznych, to tylko takie powody były. I w jakim standardzie zrobił Starosta drogę od Poniatowej, przez Niezabitów pod samą Zofiankę do granicy naszego Powiatu i naszej Gminy, to każdy widzi. Standard jest bardzo wysoki i dopiero kiedy utknął samochód z mlekiem na tym podejździe pod górę, powstało larum, jako członek Zarządu powiedziałem co o tym myślę i te środki zostały zasygnowane. Na pewnym odcinku został położony nowy asfalt. Teraz takim rzutem na taśmę zrobili kolejny odcinek, ale to jest kuriozum, że nie dokończono tego do skrzyżowania.”

Wójt Gminy pan Marcin Łaguna:

„Tym bardziej, że to jest miejsce dla nas tak ważne.”

Pan Marcin Żółta:

„Dodam jeszcze Państwu, że wielkie boje toczyłem, rozmaite interesy się ścierają w Powiecie i na moje polecenie została zrobiona ta droga od Wąwolnicy w kierunku Kębła przez kolejkę wąskotorową w tej wersji, że jest pas dla pieszych. Żeby nie robić chodników, jestem przeciwnikiem tego. Koszty utrzymania, odśnieżania są żadne, bo jak jedzie pług odśnieżający to po prostu zgarnie i ludzie mogą spokojnie przejść. A linia ciągła pozwala ludziom poruszać się w sposób bezkolizyjny. W przypadkach nadzwyczajnych na drodze, kierowca nie wpada na chodnik, którego wysokość w Polsce to jest do kolan, tylko po prostu zjedzie na bok i nic mu się nie stanie.”

Wójt Gminy pan Marcin Łaguna:

„Ja tylko powiem, że na chodnik wydaliśmy 26 tys. zł – tyle samo dorzucił Powiat. Na drogę w kierunku Niezabitowa wydaliśmy 20 tys. zł – Powiat 130 tys. zł. Teraz Starostwo dało do projektu 79 tys. zł na dokończenie chodnika i drogi, więc myślę, że obejdzie się bez naszej ingerencji tutaj.”

Doradca Wójta pan Grzegorz Dunia:

„Zgodzę się z tym, co pan Starosta tutaj mówi, że rzeczywiście jest kuriozum, że robi się odcinek 500m i w tym samym roku ma zamiar się wrócić i zrobić odcinek 200m. Ściągać na nowo maszyny, sprzęt, tabor. Organizować kolejne postępowanie przetargowe. Więc o czym ktoś myślał, planując tę inwestycję, żeby zostawić taki odcinek przerwy. Podobnie z chodnikiem na ul. Bełżyckiej, gdzie dokumentacja techniczna była końca, a planując realizację nie wzięto pod uwagę, że ten chodnik ma 80 m więcej. Więc teraz trzeba wszystko od nowa i część tych pieniędzy pójdzie na organizację prac budowy.”

Pan M... Ż...:

„Nie zamierzam tego bronić.”

Doradca Wójta pan Grzegorz Dunia:

„To nie wina Zarządu Powiatu, to jest wina tych, którzy bezpośrednio organizują inwestycję.”

Wójt Gminy pan Marcin Łaguna:

„Ja w tej sprawie rozmawiałem z członkami Zarządu Powiatu, z panem Radnym i myślę, że jest wspólne zrozumienie.”

W tym miejscu odbyła się dyskusja na temat możliwości modernizacji dróg oraz ich jakości.

Ad.7. Zamknięcie posiedzenia.

Po wyczerpania porządku obrad o godzinie 12.08 Przewodnicząca komisji zamknęła posiedzenie Komisji Budżetu, Finansów, Inwestycji i Gospodarki Mieniem Komunalnym.

Na tym protokołowanie zakończono.

Protokolant:

Izabela Skocz

Przewodnicząca komisji:

Ewa Żybura
Ewa Żybura